

## Piekarska Lekarka Chorych

Wieczorem, 27 marca, papież Franciszek modlił się przed pochodzącym z XIV wieku krucyfiksem św. Marcela. Krzyż ten w 1522 r. był niesiony w procesji pokutnej we wszystkich dzielnicach Rzymu, by uchronić miasto przed epidemią dżumy. Włosi dumni są z jego posiadania. Ale my wcale nie musimy im tego zazdrościć. Mamy tu, na Śląsku, nie mniej cenną rzecz. Jest to pochodzący z 1659 roku obraz Matki Bożej znajdujący się w bazylice w Piekarach Śląskich. Piekarska Pani niejedną raz pomagała swoim wiernym w różnych trudnych sprawach, również związanych z zarazą. Tarnowskie Góry ocalały kiedyś dzięki Jej wstawiennictwu. Było to w 1676 roku. Mieszkańcy tego miasta pielgrzymowali wówczas do Matki Bożej Piekarskiej modląc się o uzdrowienie i wybawienie od epidemii zarazy, jaka tam wybuchła. W podziękowaniu za pomoc ślubowali pielgrzymować do Piekar corocznie w pierwszą niedzielę lipca. Dotrzymują ślubów do dziś. A cztery lata później, w połowie marca, Czesi wypożyczyli sobie ten cudowny obraz. Był obnoszony ulicami Pragi i Hradec Kralowe. Ludzie modlili się o ratunek przed zarazą. Z wiarą klękali przed wizerunkiem Matki Bożej Piekarskiej i epidemia ustąpiła. Od tego czasu Piekarska Pani znana i czczona jest jako Lekarka Chorych. Peregrynacja jej wizerunku w Czechach nadała mu międzynarodową sławę.

Tradycyjne pielgrzymowanie Ślązaków do Piekarskiej Pani też nie wzięło się znikąd. Jest ono pozostałością po ślubach złożonych przez naszych przodków w podziękowaniu za wybawienie z różnych opresji. Niestety, tradycja ta powoli zanika. Pielgrzymki wyglądają już mniej okazałe i mniej uroczyste, a co gorsza, wielu pielgrzymów, szczególnie tych młodszych, nie zna ich genezy. Może najwyższy poruszyć ten temat. Zapytajmy starszych członków naszych rodzin co wiedzą o pielgrzymkach do Piekar. Może warto rozpisac konkurs pt. "Moje wspomnienia z pielgrzymek do Piekar" lub "Dlaczego pielgrzymujemy do Matki Bożej Piekarskiej"

W związku z coraz bardziej szerzącą się epidemią koronawirusa metropolita katowicki, abp Wiktor Skworec zachęcił wiernych archidiecezji katowickiej do odmawiania specjalnej modlitwy do Matki Bożej Piekarskiej – Lekarki w intencji ustania pandemii.

„O Maryjo, Matko Przedziwna, czczona w Piekarach jako Lekarka Chorych. Ty rozumiesz nasze potrzeby i pochylasz się nad każdym ludzkim bólem. Również w piekarskim sanktuarium wypraszasz u Syna liczne uzdrowienia.

Polecamy Ci wszystkich, którzy cierpią i błagamy o zatrzymanie panującej epidemii. Weź w opiekę nasze rodziny, parafie, ojczyznę i świat.

Wyjednaj łaskę przemiany zatwardziałyh serc i doprowadź je do szczerej pokuty i nawrócenia. Głęboko wierzymy, że twój Syn wciąż uzdrawia, tak jak kiedyś w czasie swej wędrówki przez Palestynę, gdy przynoszono do Niego wielu chorych, ślepych, głuchych, kalekich i trędowatych.

Dzięki Twemu wstawiennictwu już przed wiekami zachowane od zarazy zostały rzesze wiernych. Polecając się Twej przemożnej opiece proszę Cię, Maryjo, wyproś zdrowie również dla mnie.

Wiesz, jak bardzo pragnę tej łaski. Wierzę, że Twój Syn może mnie uzdrowić. Powierzam się Jemu przez Twoje macierzyńskie Serce i proszę o uleczenie mojej duszy i ciała. Bądź uwielbiony, Panie Jezu, w swej mocy i miłosierdziu.

Bądź wystawiona, Matko Boża – Lekarko Chorych z Piekar. Amen.”

Prośmy więc, „Niech Matka Boża Piekarska wędrująca kiedyś do czeskiej Pragi, aby rozprawić się z epidemią, także nas wspomaga, strzeże i prowadzi”. (cyt. ks. abp W. Skworec)

A.G.